

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **P. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 28 marca 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 2 sierpnia 2013 r.,

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M., Kancelaria
Adwokacka - kwotę 442,80 zł (słownie: czterysta czterdzieści dwa
złote i 80/100), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów
nieopłaconej pomocy prawnej za sporządzenie i wniesienie
kasacji;**

**3) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 2 sierpnia 2013 r. P.S. został uznany
winnym czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w
zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia

wolności. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 28 marca 2014 r. wyrok ten został utrzymany w mocy.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu przez sądy obydwu instancji granic swobodnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcie występujących w sprawie i niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego,
2. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego celem stwierdzenia w sposób niebudzący wątpliwości, czy podpisy na dokumentach związanych z zawarciem umowy pożyczki zostały złożone przez skazanego, zwłaszcza w sytuacji, iż biegła wskazała na możliwość wydania opinii kategorycznej po uzyskaniu obszerniejszego materiału porównawczego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Zanim omówiona zostanie sama kasacja podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do

jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Natomiast w perspektywie konstruowania w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych przez skarżącego podnieść należy inną, dla postępowania przez Sądem Najwyższym kluczową kwestię – tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią zawoalowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dążą skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożone przez siebie nadzwyczajne środki odwoławcze. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, ogólne deklaracje zawarte w art. 2 k.p.k. lub art. 4 k.p.k., których realizację stanowią dopiero konkretne normy procesowe regulujące kształt poszczególnych instytucji, uprawnień stron i obowiązków organów, nie mogą stanowić wyłącznej podstawy zarzutów kasacyjnych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2012 r. V KK 106/12, *LEX nr 1231645*). Natomiast, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. należy przypomnieć, że zarzut ten podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co, jak wskazano powyżej - w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2013 r., V KK 34/13 *LEX nr 1331396*). Zgodnie zaś z utrwalonym orzecnictwem stosowanie art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce jedynie, gdy w danym zakresie istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art. 7 k.p.k. wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Należy jednak z całą stanowczością

stwierdzić, że w toku rozumowania sądów I i II instancji brak jest śladu powzięcia przez nie jakichkolwiek wątpliwości, co do sprawstwa P. S. Gdy bowiem ustalenia faktyczne zależą od dania wiary jednej lub drugiej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k., gdyż jedną z podstawowych uprawnień procesowych sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. Każdą niejasność w dziedzinie ustaleń faktycznych (m.in. kilka wersji wydarzeń) należy w pierwszym rzędzie redukować wszechstronną inicjatywą dowodową, a następnie wnikliwą analizą całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. (por. m.in. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2013 r. IV KK 333/12 *LEX nr 1277776*).

Natomiast zarzut naruszenia art. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego jest chybiony z powodów, o jakich pisze Sąd I instancji na s. 5 uzasadnienia oraz Sąd odwoławczy na s. 3-4 uzasadnienia wyroku. Opinia biegłego nie stanowiła wyłącznej podstawy wyrokowania, ale jedynie stanowiła wsparcie dla oceny osobowych źródeł dowodowych.

Z uwagi na powyższe należało orzec, jak w sentencji.